

"Olimpia" przegrała z ochroną krajobrazu

Napisano dnia: 2024-08-24 17:56:25



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Negatywna opinia konserwatora zabytków spowodowała, że zapowiadana budowa obiektu sportowego pod dachem przy "Edukatorze" nie dojdzie do skutku. Miał on powstać w ramach ministerialnego programu o nazwie "Olimpia", niosącego ze sobą dofinansowanie.



Zajęcia sportowe nadal będą prowadzone w niedużej sali oraz na wolnym powietrzu

Nowy Wielisław to część Polanicy-Zdroju, w której nie ma sali pozwalającej prowadzić całoroczne zajęcia sportowe. Jeśli weźmie się pod uwagę sąsiedztwo Sokołówki, to potrzeby w tym zakresie wzrastają i choćby z tego powodu władze miasta zaczęły czynić starania o taki obiekt dla potrzeb szkoły prowadzonej przez Stowarzyszenie "Edukator", zarazem z myślą o mieszkańcach. Gdy wydawało się, że sala o lekkiej konstrukcji jest w zasięgu ręki, na przeszkodzie stanął Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków. Jego delegatura w Wałbrzychu uznała, że przyszły budynek będzie negatywnie odbierany, jeśli chodzi o wyjątkową panoramę miejsca oraz układ urbanistyczny tej części miasta...

*- Dla mnie jest to zaskakująca argumentacja. Konserwatorowi zabytków nie przeszkadza bryła piekarni z lat siedemdziesiątych poprzedniego wieku, baza GS-u z tamtego okresu czy powstały niedawno sklep "Dino" - zauważa burmistrz **Mateusz Jellin**: - Ale tak niezbędna sala sportowa stała się dla tej instytucji poważnym problemem. Dlatego odstąpiliśmy od inwestycji, nie będziemy się kopać z konserwatorem, dowodzić swoich racji. To, że bardzo dobrze rozwijająca się w tej szkole koszykówka dziewcząt może wyhamować, to już nie z naszej przyczyny.*

Jakkolwiek kwoty dofinansowania ze strony ministerstwa do "Olimpii" nie są porażające, to mając na uwadze fakt społecznego zapotrzebowania gmina skłonna była więcej dołożyć od siebie. Już nie musi!

(bwb)